

## OSADZENI WRACAJĄ DO PRACY, ALE NA WIDZENIA JESZCZE POCZEKAJĄ

---

Ministerstwo Sprawiedliwości i Służba Więzienna podjęły decyzję o przywróceniu możliwości wykonywania pracy w przywieziennych zakładach pracy i halach produkcyjnych na terenach lub w bezpośrednim sąsiedztwie jednostek penitencjarnych oraz realizację szkoleń zawodowych dla małych grup skazanych.

Już za niespełna tydzień, gdyż 1 lipca, resort sprawiedliwości i szefostwo SW planują przywrócić możliwość wykonywania pracy w przywieziennych zakładach pracy i halach produkcyjnych na terenach lub w bezpośrednim sąsiedztwie jednostek penitencjarnych oraz realizację szkoleń zawodowych dla małych grup skazanych. Decyzję taką podjęto w oparciu o aktualną sytuację epidemiologiczną.

Kolejnym krokiem, który zapowiadają, będzie przywrócenie zatrudnienia zewnętrznego z zachowaniem reżimu sanitarnego. Etap ten realizowany będzie oczywiście w porozumieniu z pracodawcami. Później, w ramach ostatniej fazy, formacja zezwoli na widzenia osadzonych z najbliższymi. Daty kolejnych etapów znoszenia więziennych obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa nie są jednak jeszcze znane, a podane zostaną - jak podkreśla formacja w komunikacie - "w najbliższym czasie".

Na początku kwietnia br. Służba Więzienna, ze względu na konieczność ochrony zdrowia wszystkich osadzonych, funkcjonariuszy i pracowników więziennictwa, Służba Więzienna zaostrzyła zasady bezpieczeństwa w jednostkach penitencjarnych. Funkcjonariusze, którzy mają kontakt z więźniami, muszą od tamtej pory nosić maski ochronne. Wprowadzono też całkowity zakaz wyjść więźniów na zewnątrz do pracy.

**Czytaj też:** [Paralizatory na liście uzbrojenia Służby Więziennej. Ministerstwo zmienia rozporządzenie](#)

Natomiast w drugiej połowie marca wstrzymano odwiedziny we wszystkich aresztach śledczych i zakładach karnych, a od 12 marca wszystkim wchodzącym na teren więzień mierzona jest temperatura. By zapewnić osadzonym kontakt z bliskimi, zwiększono możliwości kontaktu telefonicznego, korespondencyjnego i za pośrednictwem komunikatorów internetowych. Osadzeni mają także szerszy dostęp do telewizji, radia i prasy. Wprowadzono dodatkowe zajęcia terapeutyczne, edukacyjne i kulturalno-oświatowe, indywidualnie i w małych grupach.

Resort sprawiedliwości przygotował również specjalny program dotyczący produkcji środków dezynfekujących, maseczek i innych środków ochronnych niezbędnych w czasie pandemii. Jak podkreślał jeszcze w maju br. wiceminister sprawiedliwości Michał Wójcik, w programie biorą udział zakłady karne i areszty śledcze w całym kraju. Środki trafiają do instytucji, gdzie są ludzie,

którzy potrzebują pomocy, jak np. hospicja, szpitale, domy dziecka, domy pomocy społecznej.